

Anna Adamus-Matuszyńska

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach
Katedra Zarządzania Publicznego i Nauk Społecznych
e-mail: adamus@ue.katowice.pl
tel. +48 601 525 216

Konflikt w społeczeństwie a emocje człowieka

Streszczenie. Konflikt, zarówno jako zjawisko społeczne, jak i przedmiot badań naukowych, jest związany z emocjami. Rolę emocji w sytuacjach konfliktowych podkreśla wielu badaczy i analityków życia społecznego, wskazując na ich znaczenie jako bezpośrednich lub pośrednich przyczyn konfliktu, dostrzegając ich wpływ na przebieg konfliktu oraz oddziaływanie na zachowania ludzi, ale także na rozwiązanie konkretnego antagonizmu. Celem prezentowanego artykułu jest próba interpretacji teorii konfliktu z punktu widzenia socjologii emocji. Autorzy pracy *Socjologia emocji* dokonali analizy teoretycznej emocji w następujących, dość luźno dobranych, stanowiskach socjologicznych: teorii dramaturgicznych i kulturowych, teorii rytuału, interakcjonizmu symbolicznego, wymiany, strukturalnych i ewolucyjnych. Pominęli z nieznanых powodów teorie konfliktu. Dlatego pytaniem badawczym stawianym w artykule jest zagadnienie, w jakim stopniu teorie konfliktu wyjaśniają dynamikę emocjonalną oraz w jaki sposób emocje determinują wybuch i przebieg konfliktu. Bezpośrednim powodem analizy jest esej Dominique’a Moisiego pt. *Geopolityka emocji*. Autor stawia tezę, że nie można zrozumieć dzisiejszego świata, w tym istniejących konfliktów, bez analizy kształtujących go emocji. Dlatego próba socjologicznej konceptualizacji emocji w teorii konfliktu może być formą weryfikacji tez Moisiego.

Słowa kluczowe: konflikt, emocje, dynamika emocji, dynamika konfliktu

Wprowadzenie

Konflikt jest nieodłącznym elementem szeroko rozumianego życia społecznego, a historia myśli społecznej ujawnia wiele prób analizy tego zjawiska. Literatura specjalistyczna jednak nie dostarcza jednoznacznych rozstrzygnięć kwestii

związanych ze spornymi sytuacjami. O konfliktach piszą psycholodzy, socjologowie, politolodzy, ekonomiści, specjaliści od zarządzania oraz wielu innych badaczy różnych naukowych dyscyplin.

Konflikt, jako przedmiot zainteresowania myślicieli, jest bez mała wieczny. Powszechnie powtarzany aforyzm Heraklita: „Wojna jest ojcem wszystkich rzeczy” to pewien symboliczny początek refleksji wokół znaczenia sporu w życiu społecznym. Zagadnienie konfliktu jest przedmiotem rozważań od tysięcy lat, chociaż metodyczne studia nad tym zjawiskiem społecznym rozpoczęto dopiero w XX wieku, kiedy konflikt, a przede wszystkim wojna, ujawniły swoją globalną, niszczycielską siłę. W socjologii systematyczne rozważania nad konfliktem podjął Georg Simmel, postawiwszy tezę, że skoro każde wzajemne oddziaływanie między ludźmi ma charakter uspołeczniający, to również i walkę trzeba uznać za uspołecznienie¹. Drugim inicjatorem rozważań nad znaczeniem konfliktu był Karol Marks, który, odmiennie niż Simmel, widział w nim raczej źródło zmian w systemie społecznym, traktował jako nieuniknioną i immanentną jego właściwość.

Rozważania naukowo-teoretyczne dotyczące sporów, konfliktów czy wojen znaleźć można w pracach wielu myślicieli niemal na całym świecie. Badania empiryczne nad konfliktem rozpoczęto zaś na początku lat 50. XX w., w wyniku których powstała odrębna dyscyplina naukowa w ramach szeroko rozumianych nauk społecznych². Założono wówczas czasopismo „Journal of Conflict Resolution”, uruchomiono także pierwsze centrum badań nad konfliktami (Center for Research in Conflict Resolution), co umożliwiło metodyczne badania nad tym zagadnieniem. Aleksandra Jasińska-Kania wyróżnia trzy podstawowe perspektywy teoretyczne, w ramach których poszukiwane są wyjaśnienia konfliktów etnicznych³. Ten podział można z powodzeniem wykorzystywać do analizy innych niż etniczne konfliktów. Pierwsza, to perspektywa socjobiologii, która wskazuje na genetycznie uwarunkowany charakter więzi etnicznych i potrzebę obrony tożsamości grupowej. Druga – perspektywa teorii racjonalnego wyboru, a trzecia – teoria modernizacji.

Definicji konfliktu jest niezmiernie dużo. Badacze różnych dyscyplin podejmują próby określenia tego, co rozumieją przez to pojęcie, często przyjmując za podstawę dyscyplinę, którą reprezentują albo wprost konkretny cel badawczy. Stąd definicje konfliktu mogą podkreślać jego wymiar polityczny, ekonomiczny, psychologiczny, biologiczny, antropologiczny czy socjologiczny. Podsumowując

¹ G. Simmel, *Spór*, w: idem, *Pisma socjologiczne*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2008, s. 223.

² Zob. J.A. Schellenberg, *The Science of Conflicts*, Oxford University Press, New York – Oxford 1982, s. 4.

³ A. Jasińska-Kania, *Trzy podejścia do źródeł konfliktów etnicznych i narodowych*, w: *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*, red. A. Jasińska-Kania, WN Scholar, Warszawa 2001, s. 15 i dalsze.

liczne sposoby ujęcia zagadnienia konfliktu, można przyjąć, że jest to określony stosunek pomiędzy dwoma stronami zawsze reprezentowanymi przez ludzi, którymi mogą być jednostki, grupy, zbiorowości formalnie lub nieformalnie powiązane, zmierzające w określonym czasie do niedających się ze sobą pogodzić celów lub zmierzające do tego samego celu różnymi, sprzecznymi drogami. Konflikty zachodzą pomiędzy ludźmi, dlatego też każdy spór jest konfliktem społecznym.

Dwudziesty pierwszy wiek zmusza do pogłębionej refleksji dotyczącej sporów społecznych. Współcześnie poziom konfliktów międzynarodowych, konfliktów w skali makro, tak licznych w pierwszej połowie XX w., został zamieniony przez konflikty lokalne lub regionalne, a także spory wynikające z przemian cywilizacyjnych wykraczających poza znane z przeszłości konflikty walki o obronę wartości narodowych czy po prostu o przetrwanie. Dzisiaj: „Mniej popularne jest teraz myślenie w kategoriach szerszej wspólnoty lub mówienie o obowiązku obrony wspólnego dobra. Zamiast tego obecnie postrzegana jest zmiana nacisku na wzmacnianie mikrointeresów”⁴. Poziom narodowych wartości został zastąpiony wartościami jednostki (indywidualna kariera, sukces) lub wartościami grupowymi (np. kibice sportowi). Jak pisze Maria Hirszowicz: „Wiele konfliktów, które w przeszłości stanowiły oś walk politycznych, traci na znaczeniu, jednocześnie zaś inne konflikty, które miały charakter marginalny, przenoszą się niejako do centrum”⁵. W Polsce na początku lat 90. XX w. dominowały konflikty płacowe, dotyczące spraw socjalnych, wynikające z prywatyzacji i lęku przed nią pracowników. Dzisiaj, choć te ekonomiczne nadal mają znaczenie, spory dotyczą wartości, np. związków partnerskich, planów zagospodarowania terenu, np. antagonizmy wokół przebiegu autostrady, czy problemów o bardzo złożonym – społeczno-zarządczym – charakterze, jakim jest spór w polskiej służbie zdrowia. Konflikty nadal istnieją, ale zmieniają się wraz ze zmieniającymi się warunkami społecznego, politycznego i ekonomicznego życia.

Amerykański politolog Edward Azar zwraca uwagę na szczególny rodzaj współczesnego konfliktu nazywany przez niego – przewlekłym konfliktem (*protracted social conflict*). Wywoływany jest on przez wielokrotnie czynnikami, takie jak uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne, zmieniające się cele, zmieniających się aktorów konfliktu oraz brak jednoznacznego początku i końca⁶. Takim przykładem są na pewno konflikty etniczne czy religijne, ale także spory wokół wartości występujące w każdym społeczeństwie demokratycznym (np. spór czy

⁴ J. Babiuch-Luxmoore, *Kościół i społeczeństwo w powojennej Europie Wschodniej*, w: *W biegu czy zawieszeniu? Ludzie i instytucje w procesie zmian*, red. A. Frieske, W. Morawski, Wyd. Instytutu Socjologii UW, Warszawa 1994, s. 21.

⁵ M. Hirszowicz, *Stąd ale dokąd. Społeczeństwo u progu nowej ery*, Wyd. Sic!, Warszawa 2007, s. 142.

⁶ E.E. Azar, *The Management of Protracted Social Conflict. Theory and Cases*, Dartmouth Publishing Company Ltd Aldershot, Aldershot 1990, s. 6.

raczej debata wokół *in vitro* to typowy przykład konfliktu wartości), które mają charakter przewlekłych antagonizmów. W naukach społecznych po II wojnie światowej wyróżniono odrębną dyscyplinę nazwaną studia nad konfliktem i pokojem. W literaturze francuskiej mówi się o *polemologii*, rozumianej jako nauka pozytywna studiująca konflikt we wszystkich jego aspektach, które nie mają normatywnych implikacji. Jednak próby tworzenia odrębnych nauk nie przyczyniają się do zmniejszenia liczby i gwałtowności konfliktów, a raczej do lepszego zrozumienia ich przyczyn, przebiegu i możliwych form rozwiązywania.

Keneth Boulding zauważa istotny metodologiczny problem w naukach zajmujących się konfliktem. Badania sytuacji antagonistycznych ze względu na świadomość ludzi negatywnych aspektów konfliktu zawsze mają charakter nauki normatywnej. Stąd proponowane inne nazwy dyscyplin zajmujących się konfliktami, jak na przykład: badania pokoju, rezolucja konfliktu (*conflict resolution*), zarządzanie konfliktem (*conflict management*), studia nad konfliktem (*conflict studies*). Dla uniknięcia metodologicznego problemu wynikającego z normatywności studiów nad sporami społecznymi Boulding proponuje wyróżnić dwie dyscypliny: *polemologię* jako naukę pozytywną analizującą przyczyny i przebieg sytuacji konfliktowych oraz dyscyplinę *zarządzanie konfliktem* jako dziedzinę podejmującą zagadnienia normatywne, czyli zalecenia dotyczące rozwiązywania konfliktów⁷. Jednak konflikt jest przede wszystkim zjawiskiem społecznym i jako taki powinien być badany. Dlatego zrozumienie zachowań jednostek i grup prowadzących do antagonizmów, lub też je rozwiązujących, wymaga holistycznego wyjaśniania tego fenomenu.

Dziś badacze coraz częściej odwołują się do tak zwanych czynników „miękkich” lub subiektywnych, a więc takich, które niezbyt chętnie poddają się matematyczno-statystycznym metodom mierzenia lub racjonalnym algorytmom. Ludzkimi namiętnościami przez wieki zajmowali się głównie artyści, choć i badacze rzeczywistości społecznej od zarania poszukują odpowiedzi na pytanie, jaka jest rola namiętności w życiu człowieka i społeczeństwa. Konflikt zarówno jako zjawisko społeczne, jak i przedmiot badań jest związany z emocjami. Jak zauważał już Simmel, w sporze znaczną funkcję pełnią emocje. Niemiecki socjolog uznawał, że ich zaangażowanie wpływa bezpośrednio na gwałtowność konfliktu⁸. Rolę emocji podkreśla wielu innych badaczy i analityków życia społecznego, wskazując na ich znaczenie jako przyczyny konfliktu, ich wpływ na przebieg konfliktu oraz oddziaływanie na zachowania ludzi, ale także wpływ emocji na rozwiązanie konkretnego antagonizmu. Celem prezentowanego artykułu jest próba interpretacji teorii konfliktu z punktu widzenia socjologii emocji. Autorzy pracy pt. *Socjologia emocji* dokonali analizy teoretycznej emocji w następujących, dość luźno dobranych, stanowiskach socjologicznych: teorii dramaturgicznych i kul-

⁷ K.L. Boulding, *Future Directions in Conflict and Peace Studies*, w: *Conflict: Readings in Management and Resolution*, red. J. Burton, F. Dukes, The Macmillan Press, London 1990, s. 37.

⁸ J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa 1985, s. 197.

turowych, teorii rytuału, interakcjonizmu symbolicznego, wymiany, strukturalnych i ewolucyjnych. Pominęli z nieznanых powodów teorie konfliktu. Dlatego pytaniem badawczym stawianym w artykule jest zagadnienie, w jakim stopniu teorie konfliktu wyjaśniają dynamikę emocjonalną oraz w jaki sposób emocje determinują wybuch i przebieg konfliktu. Powodem do tej analizy jest esej Dominique'a Moisiego *Geopolityka emocji*. Autor stawia tezę, że nie można zrozumieć dzisiejszego świata, w tym istniejących konfliktów, bez analizy kształtujących go emocji. Dlatego próba socjologicznej konceptualizacji emocji w teorii konfliktu może być formą weryfikacji tez Moisiego.

1. Społeczne tworzenie emocji

Emocje, choć są typową cechą człowieka, przez całe lata były poza zainteresowaniem socjologów, pozostając przedmiotem rozważań psychologii lub/i biologii człowieka, nie zaś składnikiem rzeczywistości społecznej badanej przez socjologów⁹. Pod koniec XX w. zwrócono uwagę na proces społecznego tworzenia emocji. Dziś niektórzy socjologowie (przedstawiciele konstruktywizmu społecznego) uznają, że emocje są społecznymi konstruktami, to znaczy sposób doświadczania i wyrażania emocji uzależniony jest od socjalizacji, uczestnictwa ludzi w kulturze i strukturach społecznych¹⁰. Stanowisko to traktuje emocje jako cechę wyłącznie socjologiczną, nie biorąc pod uwagę, że emocje są powiązane, a nawet uzależnione od fizjologii oraz że sześć podstawowych emocji charakterystycznych jest, jak uważają psycholodzy¹¹, dla każdego człowieka niezależnie od urodzenia, pochodzenia czy cech charakteru, dlatego też nie mamy problemów z interpretacją tych emocji wyrażanych m.in. przez mimikę twarzy. Jak udowadniają w swoim wywodzie autorzy pracy *Socjologia emocji*, biologia wchodzi w interakcje z czynnikami kulturowymi i społecznymi, ale to nie wystarcza do uznania za prawdziwą tezę, że emocje są jedynie konstruktem kulturowym. Sześć podstawowych emocji to: szczęście, zdziwienie (zaskoczenie), smutek, strach, gniew i wstręt (odraza/pogarda)¹². Są one wbudowane w ludzką neuroanatomię, ponieważ miały wartość przystosowawczą dla ssaków, a potem dla naczelných. Emocje dzieli się więc na dwie grupy: pierwotne (podstawowe) i wtórne (pochodne). Pierwotne to reak-

⁹ A. Jasińska-Kania podkreśla, że to tradycja Weberowska traktowania emocji jako „odchyleń” sprawiła, że zagadnienie to tak długo nie było przedmiotem zainteresowania socjologów. Zob. A. Jasińska-Kania, *Socjologiczne odkrywanie emocji*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2006, r. L, nr 1-2, s. 43.

¹⁰ J.H. Turner, J.E. Stets, *Socjologia emocji*, WN PWN, Warszawa 2009, s. 16.

¹¹ P. Ekman, W.V. Friesen, *Constants across cultures in the face of emotion*, „Journal of Personality and Social Psychology”, 1971, nr 17, s. 124-129.

¹² Liczba i jakość emocji pierwotnych nie jest uznawana przez wszystkich badaczy, którzy w swoich opiniach na ten temat różnią się.

cje na bodźce z otoczenia zaspokajające biologiczne potrzeby organizmu. Pełnią określone funkcje, np. strach wywołuje ucieczkę i ma chronić nasz organizm, złość niszczy przeszkodę w zaspokajaniu naszych potrzeb, a radość to budowanie związków z innymi ludźmi. Emocje wtórne mają charakter złożony, są mieszkanką tych podstawowych, zaspokajają nasze potrzeby społecznego uznania i akceptacji w środowisku, wiedzy czy wartości. Są wypadkową dwóch leżących obok siebie emocji pierwotnych, np. złość plus radość daje dumę, smutek plus wstręt daje wyrzuty sumienia, nieszczęście, strach plus wstręt daje wstyd. Socjolodzy uważają, że emocje wtórne są w większym stopniu konstruowane społecznie, np. poczucia winy uczymy się na podstawie pierwotnej emocji strachu i wpisanych w kulturę społeczności reakcji na popełniane przez nas błędy. Ekspresja emocji pierwotnych jest „wbudowana” w człowieka i stosunkowo uniwersalna, to znaczy dzięki ekspresji w komunikowaniu niewerbalnym potrafimy rozpoznawać podstawowe emocje. Gesty wyrażające te emocje są jednak zdeterminowane przez socjalizację, i tak smutek może być odmiennie wyrażany w różnych kulturach, choć smutna osoba (co jest widoczne w mimice twarzy), która w żaden sposób się nie kontroluje, jest rozpoznawana niezależnie od swego miejsca zamieszkania czy kultury, w której została wychowana¹³.

Istnieje wiele teorii emocji, które poszukują odpowiedzi na pytania dotyczące mechanizmów ich powstawania, a także relacji między procesami subiektywnymi (podmiotowymi), pobudzeniem fizjologicznym oraz procesami społeczno-kulturowymi. Nie wnikając w możliwości odpowiedzi na te zagadnienia, należy zaznaczyć, że istnieje pewna zgoda wśród psychologów, że emocje należą do zjawisk, w których komponent fizjologiczny odgrywa istotne znaczenie, a opisywanie emocji jedynie za pomocą terminów subiektywnych (odczuwanie) oraz funkcjonalnych (emocje ułatwiają lub utrudniają realizację celów) jest niewystarczające. Istotne dla potrzeb socjologii emocji jest zjawisko indukowania się emocji, czyli odczuwania takich stanów emocjonalnych, jak ci, z którymi się kontaktujemy, które przybiera dwie formy: zarażania się lub empatycznego współodczuwania. Naśladownictwo emocji ma przede wszystkim charakter niekontrolowany, spontaniczny wynikający z aferentnej informacji zwrotnej. Człowiek jednak uczy się, że pewne zachowania emocjonalne są społecznie pożądane w danej sytuacji, dlatego to dopasowanie emocjonalne może mieć charakter kontrolowany¹⁴.

Inne podejście do emocji reprezentuje psychologia poznania, która stwierdza, że emocje powstają dopiero po dokonaniu oceny obiektów lub zdarzeń w danej sytuacji. Relacja pomiędzy emocjami a oceną układa się w pewien model za-

¹³ Dowodem na rozpoznawalność podstawowych emocji jest sztuka, która ma charakter uniwersalny, bo też odwołuje się do uniwersalnych elementów życia ludzi.

¹⁴ T. Maruszewski, D. Doliński, W. Łukaszewski, M. Marszał-Wiśniewska, *Emocje i motywacja*, w: *Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. J. Strelau, D. Doliński, Gdańskie Wyd. Psychologiczne, Gdańsk 2008, s. 523.

leżności: pierwszą jest ocena obiektów/wydarzeń polegająca na oszacowaniu ich jako korzystnych lub niekorzystnych dla danej osoby, a dopiero potem pojawia się emocja pozytywna lub negatywna w zależności od kwalifikacji¹⁵. Zdaniem niektórych psychologów zajmujących się procesami poznawczymi, to one właśnie odgrywają istotną rolę we wzbudzaniu stanów emocjonalnych. Jak pisze Tomasz Maruszewski: „emocje mogą znajdować się w służbie procesów poznawczych, a procesy poznawcze mogą być w służbie emocji”¹⁶. Przykładem emocji w służbie poznania są decyzje dotyczące zakupów czy wyboru miejsca pracy. Człowiek, nie mając wystarczającej wiedzy, odwołuje się do swych stanów emocjonalnych, jakie wywołuje w nich marka czy nazwa firmy. Odwrotny proces ma miejsce wówczas, gdy na przykład emocja zwana treścią pozwala człowiekowi wyjść z trudnej sytuacji, wywołując z pamięci niezbędne w danym momencie informacje. Jak dalej podaje Maruszewski, emocje w procesach poznawczych pełnią funkcje: orientacyjne (dostarczają informacji), aktywizacyjną (są energią niezbędną do uruchomienia operacji poznawczych), „modulacyjną” (dostarczają niezbędnej energii do optymalnego funkcjonowania procesów poznawczych), metapoznawczą (pozwalając jednostce rozpoznać własne procesy poznawcze).

Perspektywa socjologiczna szerzej niż perspektywa psychologiczna analizuje emocje, podkreślając następujące zjawiska wymagające wyjaśnienia:

- biologiczne pobudzenie jako podstawa reakcji ciała,
- społeczne konstruowanie definicji emocji doświadczanych i wyrażanych w danej sytuacji,
- zastosowanie językowych etykiet do danych odczuć,
- zewnętrzna ekspresja emocji poprzez komunikowanie niewerbalne,
- percepcja i ocena obiektów oraz zdarzeń.

Emocje w ujęciu socjologicznym są rezultatem skomplikowanej współzależności między czynnikami kulturowymi, strukturalnymi, poznawczymi i neurologicznymi. Biologiczne pobudzenie jest także zdeterminowane wzorami kultury, nie zawsze wolno człowiekowi płakać, choć organizm otrzymał bodziec wzbudzający emocję smutku. Odczuwany smutek w niektórych sytuacjach społecznych musi być ukryty ze względu na społecznie zdefiniowane kody i oczekiwania z nimi związane. Język nie tylko pomaga określić uczucia i emocje, ale także poprzez formy i kody językowe odwzorowuje otaczającą rzeczywistość, tworząc językowe składniki zachowania się. Etykieta językowa określa dane odczucia i w ten sposób może albo tworzyć dystans emocjonalny między partnerami procesu komunikowania, albo, wprost przeciwnie, zjednać ich sobie¹⁷. Istotny

¹⁵ J.H. Turner, J.E. Stets, op. cit., s. 23.

¹⁶ T. Maruszewski, *Psychologia poznania. Sposoby rozumienia siebie i świata*, Gdańskie Wyd. Psychologiczne, Gdańsk 2003, s. 386 i dalsze

¹⁷ Zob. więcej: B. Bernstein, *Socjolingwistyka a społeczne problemy kształcenia*, w: *Język i społeczeństwo*, wybrał i wstępem opatrzył M. Głowiński, Czytelnik, Warszawa 1980.

element w budowaniu związków między ludźmi odgrywają kody niewerbalne, które nieuświadomione determinują relacje między ludźmi. Często są także wykorzystywane w sposób świadomy, np. podczas negocjacji. Emocje, zdaniem nie tylko przedstawicieli socjologii emocji, mają znaczenie w odbiorze i ocenie zdarzeń, przedmiotów oraz ludzi, którzy są podmiotem danych interakcji. Przyczyn więc zainteresowania socjologów emocjami w rzeczywistości społecznej jest dość dużo.

Socjolodzy, badając i próbując wyjaśniać różne procesy i zjawiska społeczne, stawiają wiele pytań. W latach 70. XX w. pytania te dotyczyły roli emocji w interakcjach społecznych, ich wpływie na struktury społeczne, symbole kulturowe i inne zjawiska społeczne. Jonathan H. Turner i Jan E. Stets dokonali przeglądu współczesnych tradycji w socjologii w poszukiwaniu znaczenia emocji w poszczególnych podejściach teoretycznych. Jednak nie skupili się na ciągle obecnej w tradycji socjologicznej teorii konfliktu. Jack Barbalet pisze o makrosocjologii emocji, twierdząc, że są cechami procesu społecznego, które wytwarzają i utrwalają porządek społeczny, ale także mogą prowadzić do rozkładu porządku i zmian¹⁸. Podejście to jednoznacznie pokazuje, że emocje odgrywają istotną rolę w konflikcie społecznym jako podstawa zaangażowania się ludzi w konkretne działania.

2. Socjologiczna teoria emocji

Lata 70. to początek rozważań socjologii emocji, choć samo zagadnienie emocji było znane i analizowane wcześniej, jednak socjolodzy raczej je pomijali jako temat psychologiczny. Można wskazać kilka przyczyn powstania i rozwoju socjologii emocji. Wiek XX to lata silnego wpływu działań propagandowych, marketingowych, ekonomii opartej na konsumencie, w których to silnie wykorzystuje się wiedzę o emocjach. Innym czynnikiem mającym znaczenie w rozwoju socjologii emocji jest szeroko rozumiany postmodernizm, który wystawia na próbę kartezjański racjonalizm i prawdy oświeceniowe. Zainteresowanie socjologią codzienności, czyli nauką wyjaśniającą różne aspekty życia codziennego, nazwaną przez Piotra Sztompkę trzecią socjologią, to efekt współczesnych, szybkich zmian, w których jednostka chce siebie i swoje miejsce w społecznej rzeczywistości lepiej zrozumieć¹⁹. Codziennosc przepełniona jest emocjami wstydu, lęku, ale także szczęścia, stąd i to podejście ma wpływ na rozwój socjologii emocji. W nurt rozważań o roli emocji w życiu społecznym włącza się w pewnym sensie Zygmunt Bauman, podkreślając, że w czasy płynnej nowoczesności wpisana

¹⁸ Podaję za: A. Jasińska-Kania, *Socjologiczne odkrywanie emocji*, s. 50.

¹⁹ P. Sztompka, *Wprowadzenie*, w: *Socjologia codzienności*, red. P. Sztompka, M. Boguni-Borowska, Wyd. Znak, Kraków 2008.

jest niepewność, która jest niczym innym jak stanem emocjonalnym. Bauman zaznacza, że ponowoczesny umysł poniósł porażkę w budowaniu racjonalnego i uporządkowanego świata. W dzisiejszym świecie dominuje „nieświęta trójca”: niepewność, brak bezpieczeństwa i poczucie osobistego zagrożenia, a każde z tych zjawisk wzbudza niepokój będący nieprzyjemnym stanem, w którym miesza się kombinacja różnych emocji: strachu, obawy, troski itp. W płynnej nowoczesności to stan prawie permanentny, jak pisze Bauman, pomimo coraz większych środków bezpieczeństwa, jakie podejmuje człowiek, źródła niepokoju pozostają nienaruszone²⁰. Zainteresowany emocjami jest także od lat amerykański socjolog Randall Collins, koncentrując swoje badania i analizy na przemocy, którą rozumie jako zjawisko silnie oparte na emocjonalnej dominacji²¹. Jak pisze Jasińska-Kania, to krytyka ograniczeń funkcjonalizmu, teorii racjonalnego wyboru, czy też wyczerpanie się możliwości wyjaśniających teorii kognitywistycznych wpłynęły na powrót zainteresowania socjologów emocjami i ich znaczeniem w procesach społecznych²².

Podsumowując, należy więc podkreślić, że socjologia emocji to kierunek badań społecznych wyjaśniający trzy zagadnienia. Pierwsze to źródła emocji. Dla neurobiologów emocje powstają na skutek pobudzenia układów ciała, dla konstruktywistów społecznych pobudzenie to jest wynikiem warunkowania kulturowego. Socjologia więc próbuje wyjaśnić, jaka jest relacja pomiędzy stanem pobudzenia emocjonalnego a etykietami dotyczącymi zachowań emocjonalnych. Drugie zagadnienie to różnica między emocjami i uczuciami. Uczucie to stan emocjonalny, którego dana osoba jest świadoma, ale istnieje wiele emocji, których osoba nie jest świadoma, choć one determinują jej zachowanie. Zadanie socjologii polega więc na badaniu nie tylko odczuwanych przez ludzi uczuć, które mogą sami świadomie wyrazić, ale także nieuświadomionych emocji będących do niedawna jedynie polem badań psychoanalityków. Kolejne zagadnienie dotyczy zmienności pobudzenia emocjonalnego, a przede wszystkim kierunku emocji od bieguna dodatniego (emocje pozytywne) do ujemnego (emocje negatywne). Jak twierdzi Turner, ludzie poszukują pozytywnych reakcji emocjonalnych, a unikają negatywnych²³. Socjologia emocji określa warunki, które wytwarzają poszczególne emocje, a one z kolei determinują zachowania ludzi na wszystkich poziomach – mikro-, mezo- i makrostruktury.

Socjologiczna teoria emocji interpretuje emocje w różnoraki sposób. Pierwszy – jako czynniki mobilizujące zachowania ludzi (np. teoria interakcjonizmu symbolicznego), drugi – jako siłę napędową zaangażowania w kulturę oraz

²⁰ Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Wyd. Literackie, Kraków 2006, s. 281-282.

²¹ Wywiad z R. Collinsem zamieszczony w „Canadian Review of Sociology”, 2010, vol. 47, issue 1.

²² A. Jasińska-Kania, *Socjologiczne odkrywanie emocji*, s. 44.

²³ J.H. Turner, J.E. Stets, op. cit., s. 313.

integrowania wzorów organizacji społecznej (np. teorie dramaturgiczne), kolejny sposób interpretacji traktuje emocje jako determinanty podtrzymujące lub zmieniające układ strukturalny społeczeństwa (np. teorie sieci), ostatni analizuje je jako pobudki procesów interpersonalnych (np. teoria wymiany). Tak więc znaczenie emocji w rzeczywistości społecznej jest bardzo szerokie. Socjologia, która przez wiele lat nie traktowała tego tematu jako swego priorytetu, odkrywa emocje i wyjaśnia zarówno je same, jak i ich rolę w kształtowaniu warunków społeczno-kulturowych.

Teoria konfliktu, która należy do jednego ze współczesnych podejść wyjaśniających rzeczywistość społeczną, także podejmuje zagadnienie emocji, choć jako przedmiot analizy nie znalazła się w klasycznej dzisiaj pracy *Socjologia emocji*. Analiza teoretyczna relacji pomiędzy emocjami w ujęciu socjologicznym i konfliktem pozwala na sformułowanie kilku tez dotyczących wymienionych trzech aspektów socjologii emocji: relacji między emocjami a zjawiskami społecznymi (w przypadku teorii konfliktu tym zjawiskiem jest konflikt), znaczenia uczuć i emocji we wpływie na zachowania ludzi w sytuacjach spornych oraz znaczenia kierunku emocji (pozytywny – negatywny) w sytuacjach konfliktowych. Celem tych refleksji jest próba udowodnienia tezy, że teoria konfliktu pozwala na rozbudowanie teorii socjologii emocji.

3. Przegląd podstawowych teorii konfliktu²⁴

Jednym z czynników determinujących zachowania ludzi w sytuacjach konfliktowych są emocje, które zakłócają efektywne wykorzystanie zdolności poznawczych w procesie rozwiązywania problemu. Emocje mają ogromne znaczenie dla dynamiki konfliktu, gdyż mogą się przyczynić do jego eskalacji, a także do całkowitego przerwania relacji pomiędzy stronami konfliktu. Zgodnie z podaną w jednym z polskich podręczników psychologii definicją:

Emocja to subiektywny stan psychiczny, uruchamiający priorytet dla związanego z nią programu działania. Odczuwaniu emocji towarzyszą zwykle zmiany somatyczne, ekspresje mimiczne i pantomimiczne oraz specyficzne zachowania²⁵.

²⁴ Jak pisze Jerzy Szacki, nazwa „teoria konfliktu” jest niefortunna. Jednak na potrzeby prezentowanej pracy zostaje utrzymana, gdyż autorzy *Socjologii emocji* w charakterystyce poszczególnych perspektyw socjologicznych wykorzystują termin teoria, dodając, o jakie podejście chodzi, np. „teoria strukturalna w socjologii emocji”. Stąd wykorzystanie tego terminu, przy pełnej świadomości autorki braków metodologicznych nazwy „teoria konfliktu”. Piszac teorie konfliktu, rozumie się teorie, które albo wyjaśniają konflikt, albo wyjaśniają rzeczywistość społeczną poprzez zjawisko konfliktu. Zob. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, wydanie nowe, WN PWN, Warszawa 2002, s. 828.

²⁵ T. Maruszewski, D. Doliński, W. Łukaszewski, M. Marszał-Wiśniewska, op. cit., s. 514.

Emocje, będąc owym stanem psychicznym, wpływają między innymi na oceny poznawcze dokonywane przez jednostki, są indukowane, to znaczy przenoszone w postaci zarażania się lub współodczuwania z osoby na inne w jej otoczeniu, są elementem składowym postaw ludzi, determinując w ten sposób ich zachowania wobec obiektów postaw. Z punktu widzenia teorii konfliktu emocje są istotne, gdyż są wyrażane i artykułowane (świadomie w postaci uczuć i nieświadomie w postaci pobudzenia emocjonalnego), to znaczy jednostka emituje do otoczenia swoje afektywne nastawienie, które jest dla innych wskazówką przeżywanych przez nią emocji. Ponadto jednostka uruchamia proces regulacji emocji, który może mieć charakter nieuświadomiony, jak również podmiotowy, czyli samokontrolny. Owe procesy psychologiczne determinują zachowania aktorów konfliktu, jak również wpływają na ich procesy poznawcze oraz interakcje z oponentami.

Badań na temat wpływu emocji na konflikt nie przeprowadzono zbyt dużo. Postrzeganie człowieka jako istoty racjonalnej wpływa na mniejsze dostrzeganie roli czynników afektywnych. Przeprowadzone jednak w ostatnich latach badania pokazują, w jaki sposób na przedłużanie się konfliktu mają wpływ niektóre emocje, takie jak na przykład złość czy gniew²⁶. Inne analizy podkreślają, że afekt, uczucia wpływają na przetwarzanie informacji, schematy myślowe, pamięć, wydawanie sądów, stereotypy i uprzedzenia oraz zachowania ludzi²⁷. Wyrażane emocje są wskazówką opinii, postaw, stereotypów i uprzedzeń, wpływają na zachowania zarówno osób ujawniających dane emocje, jak również tych, znajdujących się w ich otoczeniu (indukowanie). Dlatego należy je nazwać widocznym, ujawnionym źródłem konfliktu i czynnikiem mającym bezpośredni wpływ na dynamikę konfliktu. Uczestnicy sporu reagują przede wszystkim na wyrażane w sposób werbalny i niewerbalny uczucia bez wnikania w rzeczywiste podstawy sytuacji konfliktowej. Silne zaangażowanie emocji wpływa na eskalację konfliktu, utrudniając jego zrozumienie i poszukiwanie skutecznego sposobu jego rozwiązania. Emocje są więc aktywnym składnikiem sytuacji konfliktowych na wszystkich jego poziomach: interpersonalnym, intergrupowym, interorganizacyjnym czy międzynarodowym. Jak pisze Henryk Białyszewski, nie ma konfliktu bez emocjonalnego zaangażowania się walczących stron. Konflikt jest rezultatem określonego odczytania danej sytuacji społecznej, dlatego wywołuje napięcie psychiczne wzbudzające intensywne stany uczuciowe, takie jak złość, nienawiść, uprzedzenia, strach, agresję, determinację w działaniu itp.²⁸.

²⁶ Zob. K.G. Allred, *Złość i odwet w konflikcie. Znaczenie atrybucji*, w: *Rozwiązywanie konfliktów. Teoria i praktyka*, red. M. Deutsch, P.T. Coleman, Wyd. UJ, Kraków 2005, s. 236-253.

²⁷ Zob. G. Allport, *The nature of prejudice*, Cambridge MA, Addison-Wesley 1954; M. Kosowska, *Emocja a uprzedzenia, czyli jakie emocje wzmacniają, a jakie osłabiają siłę uprzedzeń u osób autorytarnych*, w: *Konflikty międzygrupowe. Przejawy, źródła i metody rozwiązywania*, red. K. Skarżyńska, U. Jakubowska, J. Wasilewski, Wyd. Academica SWPS, Warszawa 2007, s. 138-152; B. Wojcieszke, *Procesy oceniania ludzi*, Wyd. Nakom, Poznań 1991.

²⁸ H. Białyszewski, *Teoretyczne problemy sprzeczności i konfliktów społecznych*, PWN, Warszawa 1983, s. 76.

Na potrzeby analizy teorii konfliktu z punktu widzenia socjologii emocji dokonano wyboru tych teorii, które w sposób bezpośredni nawiązują w swej interpretacji konfliktu do stanów afektywnych. Podobnie jak w *Socjologii emocji*, w artykule tym przedstawiona zostanie analiza dotycząca wpływu emocji na sytuację konfliktową, jej dynamikę oraz strukturę zależności antagonistycznych podmiotów.

3.1. Teoria Georga Simmela

Socjologiczną definicję konfliktu sformułował Georg Simmel, który określał go jako sytuację powstałą w celu rozwiązania występującego dualizmu, jako sposób na osiąganie jedności, nawet poprzez zniszczenie jednej ze stron²⁹. Konflikt jest więc w jego interpretacji źródłem przyszłej jedności, widzi w nim niemiecki socjolog potencjał pozytywnych funkcji. Według Simmela konflikt nie jest następstwem sprzeczności, ale skutkiem rozwoju społecznego (rozwoju zrzeszeń i grup), czynnikiem przyczyniającym się do integracji wewnętrznej zbiorowości będącej w konflikcie, środkiem osiągania jedności. Jednostka uczestniczy w konflikcie, ponieważ przynależy do danej grupy, a grupa konstytuuje jej osobowość, uczucia i wiedzę³⁰. Konflikt jest nieuniknioną konsekwencją rozwoju społecznego, postrzeganą pozytywnie.

Georg Simmel za podstawową przyczynę występowania konfliktów uznał (podobnie jak w psychoanalizie, choć z nieco innej perspektywy) istniejącą sprzeczność pomiędzy jednostką a społeczeństwem. Jego zdaniem, pierwszą przyczyną konfliktu jest fakt, że:

zawarte w jednostkach elementy społeczne składają się na odrębne zjawisko zwane „społeczeństwem”, wytwarzające własne narządy i organy, których wymagania i nakazy przeciwstawiają się jednostkom jako obca instancja. Drugą przyczyną konfliktów jest właśnie fakt usytuowania społeczeństwa w jednostce³¹.

Źródła konfliktów wpisane są więc immanentnie w dwa aspekty rzeczywistości społecznej – jednostkę i społeczeństwo – niebędące odrębnymi bytami, ale dwoma aspektami jednolitej społecznej dynamiki³².

O uwarunkowaniach psychologicznych konfliktu pisał niemiecki socjolog, choć sam takiego zwrotu nie używał, ale zwracał uwagę na procesy asocjacyjno-dysocjacyjne oraz „instynkt nienawiści” jako źródła konfliktów. Simmel podkreślał, że przyczyną konfliktów w społeczeństwie jest sam człowiek. Pisał bowiem:

²⁹ G. Simmel, *Conflict. The Web of Group-Affiliation*, The Free Press, New York 1955, s. 13.

³⁰ Ibidem, s. 15 i dalsze.

³¹ G. Simmel, *Socjologia*, WN PWN, Warszawa 2005, s. 45.

³² P. Sztompka, *Wprowadzenie*, w: *Socjologia codzienności*, s. 22.

konflikt między jednostką a społeczeństwem tkwi w samej jednostce jako walka części składowych jej istoty. Źródłem głębokiej podstawowej rozbieżności między jednostką a społeczeństwem są – jak mi się zdaje – nie konkretne interesy, ale ogólna forma życia jednostki³³.

Pisał także:

Prawdą jest, że przyczyną wewnętrznych i zewnętrznych konfliktów jest przynależność do wielu grup, które zagrażają jednostce psychologicznymi napięciami lub nawet załamaniem schizofrenicznym. Ale jest także prawdą, że przynależność do wielu grup wzmacnia jednostkę i wzmacnia jej integrację z jej osobowością³⁴.

W eseju *Spór* Simmel zwraca uwagę, że źródłem rozkładu (czyli walki) są emocje, takie jak nienawiść, zawiść czy pożądanie, ale także bieda, która jako pewien stan zagrożenia wywołuje określone stany emocjonalne. Dziś to uczucie – lęku i obaw – jest naturalnym elementem współczesnego życia społecznego. Stosunki między ludźmi „zakorzenione są w uśpionych uczuciach”³⁵ (czyli zgodnie ze współczesną definicją – emocjach), które mogą przerodzić się albo w emocje pozytywne, albo negatywne. Tak więc zarówno emocje (nieuświadomione stany), jak i uczucia (świadomość pobudzenia emocjonalnego) mogą mieć znaczenie jako przyczyny konfliktu. Negatywne uczucia ludzi wynikają ze wzajemnego oddziaływania pomiędzy pewną motywacją psychiczną (impulsem wrogości) a obiektem, wobec którego skierowana została ta motywacja. Nienawiść skierowana jest zawsze wobec kogoś, ale nie wystarcza do wyjaśnienia konfliktu, ma wpływ na jego wystąpienie, natężenie i zakończenie, stanowi nieodzowny element konfliktu, ale to niejedyna determinanta. Konflikt jest zarówno skutkiem interakcji, podczas których dochodzi do ujawniania emocji (mogą to być zarówno emocje pozytywne, jak i negatywne) stron konfliktu, jak i czynnikiem wpływającym na stosunki społeczne będące wynikiem tego konfliktu.

Ciekawe, że Georg Simmel – ojciec teorii konfliktu w socjologii – pominął w swoich analizach omówienie przebiegu procesu, jakim jest konflikt. Koncentrował się, jak pisze Turner, na intensywności lub stopniu gwałtowności konfliktu już zapoczątkowanego oraz na jego konsekwencjach³⁶. Sam Turner zaś podkreśla, że: „Konflikt jest więc zarówno zmienną zależną – tj. procesem wywołanym przez inne siły – jak i zmienną niezależną – tj. procesem wywołującym zmiany w innych procesach”³⁷. Tak właśnie postrzegał konflikt Simmel, jako jeden z naturalnych elementów życia społecznego, na który wpływ ma wiele czynników,

³³ G. Simmel, *Socjologia*, PWN, Warszawa 1975, s. 74.

³⁴ Idem, *Conflict...*, s. 141.

³⁵ G. Simmel, *Spór*, s. 232.

³⁶ J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, 1985, s. 196.

³⁷ Ibidem, s. 251.

ale który sam determinuje wzajemne relacje między stronami konfliktu, wewnętrzną strukturę grup wchodzących w relacje konfliktowe czy zaangażowane jednostki. Jego pozytywne postrzeganie konfliktu jako społecznego zjawiska sprawiło, że nie analizował go jako ciągu wydarzeń, ale jako pewne zagadnienie typowe dla każdej społeczności i kultury. Naczelną funkcją konfliktu jest jego siła jednocząca tak członków grupy będącej w konflikcie, jak i całe społeczeństwo. Jedność powstała na podstawie konfliktu i dla celów konfliktu utrzymuje się poza okres walki, prowadzi do dodatkowych interesów i wiąże siły, które nie mają już związku z wojowniczymi celami. Simmel podkreśla, że konflikt i pokój to dwa stany, które się przeplatają symultanicznie w życiu społecznym. W każdym pokoju są elementy konfliktu, i w każdym konflikcie są elementy pokoju – „konflikt pojawia się jako wstępny krok z pokojem i jego zawartością jako jego celem”³⁸. Przyczyną, dla której Simmel nie analizuje konfliktu jako procesu, jest jego nieuchronność jako konsekwencji rozwoju społecznego.

Przyczyny konfliktów tkwią, zdaniem Simmela, głównie w ludzkich namiętnościach (emocjach i uczuciach) oraz napięciach, jakie powstają w społeczeństwie, a sama walka to ruch obronny przed rozpadem, to sposób na budowanie jedności. To emocje wpływają na zachowania ludzi, mają charakter czynników świadomych i nieświadomych, ale w rezultacie prowadzą do pozytywnego zjawiska, jakim jest integracja społeczna. Jak pisze Lewis Coser, Simmel rozwija konfliktową teorię „wentyla bezpieczeństwa”, który służy „jako ujście umożliwiające uwolnienie wrogości”³⁹. Emocje ludzi to konsekwencja usytuowania jednostki w społeczeństwie i społeczeństwa w jednostce. Teoria Simmela podkreśla więc współzależność między jednostką i społeczeństwem a napięciami emocjonalnymi. Reakcja emocjonalna osoby na daną sytuację uzależniona jest od społeczeństwa, w którym żyje, a ta z kolei determinuje stosunki międzyludzkie. Emocje nie są czymś samoistnym, ale czymś, co powstaje w społeczeństwie i ma swój aktywny wpływ na to, co się w tym społeczeństwie dzieje. Wrogość i antagonizmy ustanawiają równowagę pomiędzy częściami składowymi systemu społecznego.

3.2. Teoria Lewisa Cosera

Istnieje ścisły związek między rozważaniami Simmela a Cosera, gdyż ten drugi nie tylko potwierdza tezę swego mistrza, że konflikt społeczny jest interakcją społeczną, ale przede wszystkim jego myśl wyrasta z rozważań niemieckiego socjologa. Procesy i zmiany społeczne wynikają z konfliktów, każda grupa społeczna

³⁸ G. Simmel, *Conflict...*, s. 109.

³⁹ L. Coser, *Funkcje konfliktu społecznego*, tłum. S. Burdziej, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2009, s. 32.

potrzebuje zarówno harmonii, jak i dysharmonii, aby budować stosunki społeczne. Coser podkreśla funkcjonalność konfliktu wobec tworzenia i trwania życia społecznego. Konflikt społeczny jest mechanizmem pozwalającym dostosować normy do nowej sytuacji i w ten sposób gwarantuje grupie społecznej trwanie.

Zagadnienie emocji, psychologizowanie, które dostrzega u Simmela, nie stanowi przedmiotu zainteresowania Cosera. Pod rozwagę bierze tylko jeden ze stanów emocjonalnych, jakim jest „uczucie wrogości i obrzydzenia”, i to jedynie w sytuacjach, gdy regularnie, a nie okazjonalnie, występuje. Choć sam odcina się od psychologii, w rezultacie temat uczucia wrogości staje się istotnym przedmiotem analizy konfliktu. Termin wrogie uczucie rozumie jako pewną predyspozycję do działania, która może, ale nie musi, prowadzić do sytuacji konfliktowej⁴⁰. Problem uwolnienia uczuć jest jednym z ważniejszych elementów jego teorii, choć jak sam podkreśla, nie wyczerpuje analizy sytuacji konfliktowej. Co więcej, charakteryzując stosunki społeczne, Coser jednoznacznie stwierdza, że zawierają one w swej strukturze zarówno pozytywne, jak i negatywne ładunki emocjonalne⁴¹.

Lewis Coser wyróżnia dwa rodzaje konfliktów: rzeczywiste i nierzeczywiste. Pierwszymi nazywa te, których przyczyną są sytuacje uniemożliwiające realizację potrzeb w danym układzie stosunków, negatywna ocena korzyści, jakie mogą osiągnąć uczestnicy oraz fakt, że są zwrócone przeciw obiektom (osobom lub grupom) będącym rzeczywiście źródłem frustracji. Przyczynami drugiego rodzaju konfliktów jest potrzeba rozładowania napięcia jednego lub równocześnie obu uczestników konfliktu. Głównym celem konfliktu nie jest osiągnięcie określonego rezultatu, lecz likwidacja napięcia, dlatego w konflikcie nierzeczywistym alternatywą jest między innymi zmiana obiektu, przeniesienie negatywnych emocji na inny, niezwiązany z powodem frustracji podmiot⁴². Emocje odgrywają szczególne znaczenie w tym drugim rodzaju konfliktów, choć i w tych rzeczywistych mają znaczenie.

Coser podkreśla konieczność pobudzenia emocjonalnego osób, a dokładniej – dostrzeżenie przez ludzi pewnych braków w prawomocnym podziale zasobów przed wystąpieniem antagonizmu. Jak pisze Turner, Coser nie ogranicza się do wskazania warunków prowadzących do załamania się systemu, ale poszerza swoje stanowisko w sprawie uwarunkowań konfliktu przez analizę czynników mobilizujących energię emocjonalną ludzi⁴³. Natężenie konfliktu, jego zdaniem, zależy od stopnia zaangażowania emocjonalnego aktorów konfliktu⁴⁴. Coser zauważa,

⁴⁰ Ibidem, s. 29.

⁴¹ Ibidem, s. 51.

⁴² L. Coser, *Społeczne funkcje konfliktu*, w: *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, PWN, Warszawa 1975, s. 203.

⁴³ J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, 1985, s. 228-229.

⁴⁴ L. Coser, *Funkcje konfliktu społecznego*, s. 54.

że intensywność konfliktu (choć nie jest jasne, co przez to pojęcie należy rozumieć) zależy od obiektywnych przyczyn konfliktu. Im mniej owe przyczyny mają charakter realnych, faktycznych interesów, tym bardziej gwałtowny jest przebieg konfliktu. To znaczy, że konflikt nierzeczywisty angażuje silnie emocje, które w bezpośredni sposób determinują jego przebieg. Problemem pozostaje wskazanie źródeł rozwoju zaangażowania emocjonalnego. Otóż okazuje się, że im bardziej dotyczą one istotnych wartości, tym silniejsze wywołują emocjonalne zaangażowanie. Według Cosera emocje są niezbędnym składnikiem konfliktów, a ich siła determinuje rodzaj konfliktów i ich potencjał. Pomimo mniejszego przywiązywania znaczenia do uczucia wrogości w konfliktach rzeczywistych, emocje mają w nich także znaczenie, gdyż motorem działania aktorów jest frustracja⁴⁵ wyrosła z niezaspokojonych żądań w określonym stosunku społecznym. Sprawą nierozstrzygniętą jest kwestia uprawomocnienia tych żądań, a praktyka pokazuje, że strony mogą nie mieć legitymizacji do określonych wymagań, a mimo to je wymuszają, odwołując się do subiektywnych kryteriów. Powstaje wówczas pytanie, co jest więc źródłem konfliktu rzeczywistego, gdy określone żądania w danym układzie stosunków nie powinny mieć miejsca.

W teorii Cosera istnieje pewien związek między emocjami a strukturą społeczną. Co prawda koncentruje się on przede wszystkim na zagadnieniu wyrażania wrogich uczuć, a nie emocjach w ogóle, jednakże jasno podkreśla, że:

instytucja, która służy kanalizowaniu wrogości i zapobieganiu wyładowania uczuć na obiekcie pierwotnym (tzw. wentyle bezpieczeństwa – A.A.M.), podtrzymując tym samym strukturę systemu społecznego, może również prowadzić do poważnych dysfunkcji systemu społecznego bądź aktora, bądź też obu naraz⁴⁶.

W ten sposób konflikt zostaje uznany za czynnik wyzwalający emocje i skierowany na inny obiekt, a w rezultacie następuje podtrzymanie stosunku pomiędzy aktorami tej antagonistycznej relacji. Rozładowanie negatywnych emocji ma miejsce w sytuacji konfliktu nierzeczywistego i przyczynia się do utrzymania wcześniejszej struktury, jednak dalsza konsekwencja związana jest z pojawieniem się pewnych zaburzeń w podmiotach tej konfliktowej relacji.

Teoria konfliktu w ujęciu Cosera jasno określa rolę negatywnych emocji w konflikcie, sytuując je jako źródło nierzeczywistych konfliktów. Brak w tej koncepcji miejsca dla emocji w przebiegu konfliktu rzeczywistego nie uwzględnia znaczenia zachowań ekspresyjnych wyrażających stany organizmu jednostki, a więc i zjawiska indukowania. Wynika to z faktu, że Coser odchodzi od

⁴⁵ Frustracja jest zespołem przykrych emocji, dlatego energia emocjonalna ma także znaczenie w przypadku konfliktów rzeczywistych, choć sam Coser nie przywiązuje do tego tak dużego znaczenia.

⁴⁶ L. Coser, *Funkcje konfliktu społecznego*, s. 36.

zachowań jednostkowych, a koncentruje się na zachowaniach grupowych, dlatego napięcia emocjonalne nie muszą, jego zdaniem, towarzyszyć zachowaniom konfliktowym.

Wkład Cosera w socjologię emocji jest istotny, gdyż amerykański socjolog pokazuje, że wrogie emocje wywołują konflikty nierzeczywiste i w ten sposób mogą naruszyć system społeczny. Negatywne emocje wpływają na zachowania konfliktowe grup społecznych, które stają się mechanizmem uwalniającym skumulowane napięcia. Podsumowaniem rozważań Cosera jest interpretacja jego teorii dokonana przez J.H. Turnera, który w swoim syntetycznym modelu przyczynowym konfliktu społecznego dostrzega znaczenie pobudzenia emocjonalnego i jego wpływ na niezorganizowane wybuchy frustracji szczególnie w przypadku aktorów upośledzonych w danej sytuacji konfliktowej⁴⁷.

3.3. Teoria Randalla Collinsa

Kolejna koncepcja to powrót do synergii psychologii i socjologii w wyjaśnianiu konfliktów. Coser koncentrował się przede wszystkim na zjawiskach społecznych, Simmel – uwzględniał znaczenie zachowań jednostkowych w przebiegu konfliktu, Collins traktuje socjologiczne i psychologiczne podejście w sposób komplementarny. Jak pisze Turner, zjawiska makropoziomowe są ostatecznie tworzone i podtrzymywane przez mikrosopotkania⁴⁸.

Randall Collins podejmuje się zarówno wyjaśnienia zjawiska konfliktu, jak również zrozumienia struktury społecznej poprzez teorię konfliktu. Szczególnie ważnym aspektem socjologii konfliktu w jego ujęciu jest połączenie analizy mikrosocjologicznej z makrosocjologiczną poprzez stosunki zależności i przymusu. Zdaniem Collinsa, to, co dzieje się między ludźmi, wpływa na struktury społeczne i zmiany społeczne.

Collins wymienia cztery przyczyny konfliktów, z których pierwsza to wrodzone predyspozycje konfliktowych osób, drugą jest rozprzestrzenianie się w społeczeństwie władzy opartej na przymusie, trzecią przyczyną konfliktów są indywidualne interesy, które mogą być antagonistyczne w stosunku do innych, a czwartą – nierówności w dostępie do źródeł. Generalnie więc, jego zdaniem, źródła konfliktów są bardzo złożone i wynikają z uwarunkowań psychologicznych, społecznych i ekonomicznych. Głównym założeniem teorii konfliktu Collinsa jest teza o wykorzystywaniu przez jednostkę własnych cech pozytywnych zgodnie z dostępnymi jej oraz jej rywalom źródłami. Opierając się na takiej przesłance, Collins formułuje dalsze tezy dotyczące społecznej struktury i zmiany społecznej.

⁴⁷ J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, wydanie nowe, WN PWN, Warszawa 2006, s. 205.

⁴⁸ Ibidem, s. 211.

Różnice płci oraz różnice wieku wpływają według niego na powstawanie ideologii, a ta bezpośrednio na rozwój sytuacji konfliktowych w społeczeństwie. Zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn, a także dla osób w różnym wieku dostępne są odmienne źródła oraz warunki, w których występują konflikty. Nadzór, kontrola, motywacje, gratyfikacja to zjawiska wpływające na stosunki między ludźmi, które w konsekwencji wpływają na występowanie stratyfikacji wieku i płci (*age and sex stratification*). Analiza wieku i płci ma istotne znaczenie w zrozumieniu konfliktu społecznego. Wskazuje, że występowanie w rozwoju społeczeństw dwóch dominujących grup, jakimi są, jego zdaniem, mężczyźni oraz dorośli, nie wyjaśnia konfliktu i należy oderwać się od takich uproszczonych sformułowań. Celem teorii wyjaśniającej konflikt jest dostrzeganie źródeł konfliktu w szerokim zakresie. Zjawiska społeczne, w tym konflikty, są zawsze końcowym produktem rywalizujących w określonym czasie sił.

Collins zwraca uwagę na przestarzały sposób rozdzielania socjologii i psychologii. Zrozumienie i wyjaśnienie konfliktu polega na zebraniu informacji związanych z ekonomicznym dobrobytem, władzą i prestiżem, dokonaniem historycznych porównań, analizą różnic wiekowych i płci, a także różnic wynikających z fizycznej siły, seksualnej atrakcyjności aż do analizy militarnej i ekonomicznych warunków⁴⁹. Zadaniem teorii konfliktu jest usunięcie retorycznych wyjaśnień, a wprowadzenie bardziej przekonujących dowodów naukowych. Koncepcja Collinsa wprowadza wiele teoretycznych założeń, które z punktu widzenia współczesnej socjologii uznać należy za kontrowersyjne. Badacz postuluje przyjęcie trzech tezy:

- ludzie mają silny popęd w kierunku osiągnięcia seksualnego zadowolenia,
- ludzie odczuwają silny opór wobec przemocy,
- płeć męska dysponuje większą siłą niż płeć żeńska.

Trzy fundamentalne postulaty wpływają na wiele społecznych konsekwencji, takich jak kontrola seksualnych zachowań, przemoc w społeczeństwie, wpływy seksualnej atrakcyjności na pozycję jednostki, wpływ wieku w dostępie do ograniczonych źródeł, władzy rodzicielskiej czy stratyfikacji społecznej⁵⁰. Wszystkie wymienione tezy mają, zdaniem Collinsa, charakter psychospołecznych uwarunkowań wpływających na konflikty oraz ich przebieg. Jednakże wskazane przez niego determinanty mają zdecydowanie biologiczny charakter i zbliżają Collinsa do determinizmu biologicznego.

Interpretując konflikt w latach 80., Collins przywiązywał szczególną wagę do relacji pomiędzy rozkazodawcami a rozkazobiorcami, które determinowane są przez różnice interesów, energię, aktywność, solidarność, pewność siebie, styl życia⁵¹. Mniej miejsca poświęca samym emocjom, choć już wówczas w podsu-

⁴⁹ R. Collins, *Conflict Sociology. Toward an Explanatory Science*, Academic Press, New York 1975, s. 277.

⁵⁰ Zob. ibidem.

⁵¹ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, s. 837.

mowaniu swojego dzieła *Conflict Sociology* zaznacza, że kluczem do zrozumienia społecznych interakcji jest społeczna motywacja i emocje⁵². W 2006 roku Collins opublikował artykuł pt. *Interaction Ritual Chains*⁵³, w którym podkreśla, że centralne znaczenie emocji w socjologii wywodzi się z faktu, że emocje utrzymują jedność społeczeństwa i dostarczają energii poprzez mobilizowane grupy. Opisuje zjawisko nazwane „energią emocjonalną” (EE) rozumianą jako zaufanie, entuzjazm, pozytywne uczucia charakterystyczne dla danej grupy. Wysoki poziom EE przyczynia się do społecznej solidarności, niski zaś – produkuje braki w solidarności. Emocje więc są w koncepcji Collinsa czynnikiem wpływającym na zachowania jednostek i grup i mającym znaczenie w rozwoju interakcji prowadzących w zależności od kierunku emocji – pozytywne do solidarności, negatywne – do odczuwania dysharmonii.

W przypadku teorii Collinsa ważne, że jego analiza prowadzona jest od poziomu mikro do poziomu makro, w tym geopolityki. Podstawowym źródłem napięć międzynarodowych jest dla niego nierówność zasobów, brak tu miejsca na emocje. Energia emocjonalna determinuje rytuały interakcyjne, „ludzie inwestują swoją energię emocjonalną w rytuały interakcyjne... dopóki mogą spodziewać się zysków emocjonalnych”⁵⁴. Wkład Collinsa w teorie socjologii emocjonalnej jest jednoznaczny, jednak dotyczy przede wszystkim wyjaśniania zachowań, a więc i konfliktów, w kategoriach mikrospołecznych, a w mniejszym stopniu zachowań grupowych.

3.4. Teoria Mortona Deutscha

Co prawda Morton Deutsch to psycholog społeczny, jednak jego wkład w wyjaśnianie przyczyn, a przede wszystkim metod rozwiązywania konfliktów, jest bardzo znaczący także dla socjologii, stąd należy przekazać kilka zdań o jego rozumieniu emocji w konflikcie.

Psychologiczna teoria Mortona Deutscha podkreśla nieuchronność oraz pozytywny wpływ konfliktu na życie jednostki i społeczeństwa. Konflikt, jego zdaniem, ma miejsce wówczas, gdy strony podejmują sprzeczne działania, które chronią, przeszkadzają, ingerują, ranią lub w pewien sposób sprawiają, że kolejne działania stron stają się mniej skuteczne⁵⁵. Teoria Deutscha oparta jest na licznych badaniach eksperymentalnych i ujawnia pewien społeczny model konfliktu.

⁵² R. Collins, *Conflict Sociology...*, s. 545.

⁵³ Idem, *Interaction Ritual Chains*, „European Journal of Sociology”, 2006, 47(3), s. 446-451.

⁵⁴ J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, s. 507.

⁵⁵ M. Deutsch, *The Resolution of Conflict: Constructive and Destructive Processes*, Yale University Press, New Haven – London 1973, s. 10.

Według niego każdy konflikt charakteryzują następujące czynniki⁵⁶:

- cechy charakterystyczne dla stron uwikłanych w konflikt mają zarówno psychologiczny, jak i społeczny charakter,
- czynnikiem decydującym o przebiegu konfliktu są relacje pomiędzy stronami poprzedzające wybuch antagonizmu,
- treść konfliktu determinuje dynamikę sytuacji konfliktowej,
- społeczne otoczenie wpływa na przebieg konfliktu,
- świadkowie konfliktu, osoby postronne, np. opinia publiczna, mają także wpływ na jego przebieg,
- metody i techniki wykorzystywane przez strony w sytuacji konfliktowej, sposoby komunikowania, perswazji, wywierania wpływu decydują o jego dynamice i możliwych sposobach rozwiązania,
- konsekwencje zarówno wynikające z przebiegu konfliktu, jak i jego zakończenia implikują zmiany obu stron zaangażowanych w konflikt.

Społeczno-psychologiczne i systemowe podejście Deutscha nie polega na zbudowaniu konfliktowego modelu społeczeństwa, jednak wskazuje na fundamentalne cechy każdego społeczeństwa mające swój udział w jego konfliktowości. Tymi cechami są: społeczne interakcje odbywające się w konkretnym środowisku społecznym, świadomość uczestników społecznych interakcji, konflikt jest rezultatem zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych procesów zachodzących tak w jednostce, jak i w grupie i całym systemie społecznym. Jego zdaniem, konflikt pełni pozytywne funkcje i nie zgadza się z tymi, którzy postrzegają go jako jedynie źródło psychopatologii czy wojny. Jest zwolennikiem kooperacji jako formy interakcji społecznej, ale jest także świadom istnienia wielu społecznych uwarunkowań ją utrudniających, jak na przykład patologie zaufania. Deutsch odwołuje się do historycznie wcześniejszych koncepcji i formułuje, opierając się na społeczno-psychologicznej analizie, model interakcji społecznych, w których konflikt jest funkcjonalny pod warunkiem zrozumienia dwóch fundamentalnych procesów – kooperacji i rywalizacji jako skutecznych sposobów rozwiązywania sporów.

Jak podkreśla Deutsch, zrozumienie konfliktu i interwencja w jego przebieg wymagają konkretnej wiedzy na temat jego stron, kontekstu społecznego, aspiracji stron, orientacji na konflikt, norm społecznych i innych psychospołecznych uwarunkowań. Stąd stanowisko Deutscha ma charakter społeczno-psychologiczny, a jego założenia są następujące⁵⁷:

- każdy uczestnik społecznej interakcji odpowiada za innych w zależności od jego percepcji oraz zrozumienia innych; to może, ale nie musi korespondować z *actualities* innych,

⁵⁶ Ibidem, s. 5-7.

⁵⁷ Ibidem, s. 7.

- każda osoba ulega wpływowi własnych oczekiwań wobec zachowań innych, jak również wpływowi postrzegania sposobu zachowywania się innych,
- społeczne interakcje nie tylko są inicjowane przez motywy ludzi, ale także generują nowe motywy oraz zmieniają stare,
- społeczne interakcje zachodzą w społecznym środowisku, grupie, wspólnocie, narodzie, cywilizacji,
- każda jednostka, czy to osoba, czy grupa, jest złożoną całością, ma wewnętrzną strukturę i wartości.

Emocje zarówno pozytywne, jak i negatywne są siłą, która popycha jednostkę do określonych zachowań. Dlatego subiektywnym aspektem koniecznym do zaangażowania się grupy w konflikt społeczny jest istnienie poczucia krzywdy, odczuwanie braku możliwości zrealizowania celu i z tego powodu odczuwanie emocjonalnego dyskomfortu. Gdy grupa osiąga mniej niż oczekiwała, wówczas jej członkowie są niezadowoleni z udziału w tej grupie i szukają usprawiedliwienia dla zaistniałej sytuacji, a przede wszystkim szukają grup lub osób ponoszących winę za brak satysfakcjonujących wyników.

Wywód dotyczący postaw służy podkreśleniu roli, jaką odgrywają emocje jako źródło konfliktów. Dla psychologa postawy są zarówno przyczyną, jak i konsekwencją sytuacji konfliktowych. W klasycznej definicji postawy obok elementu kognitywnego i behawioralnego wyróżnia się też element afektywny, w ten sposób w teorii Deutscha zasygnalizowane jest znaczenie emocji. Poczucie niesprawiedliwości (Deutsch wyróżnia cztery rodzaje niesprawiedliwości: rozdzielczą, proceduralną, karzącą i moralnie wykluczającą⁵⁸) wywołuje określone emocje, np. nienawiść, zawiść itp. Uczucia te są intensyfikowane poprzez następujące warunki społeczne:

- trudności wynikające z względnego niedostatku,
- niestabilny reżim polityczny,
- roszczenia wyższości,
- minione wojny, propaganda, dostęp do broni,
- poczucie więzi społecznych z potencjalnymi ofiarami,
- autorytarność instytucji społecznych.

Potrzeby, jego zdaniem, odsłaniają uniwersalne motywy ludzkich działań. Są integralną częścią osoby ludzkiej, oddzielają człowieka od innych istot żywych. Gdy osoba realizuje potrzeby, to osiąga zdrowie psychiczne i staje się jednostką rozwiniętą. Obok tych najbardziej podstawowych, wynikających z ludzkiej, biologicznej natury, wyróżnia się także podstawowe potrzeby związane z rozwojem jednostki, co właśnie odróżnia człowieka od innych żywych organizmów.

⁵⁸ Zob. rodzaje niesprawiedliwości opisane w M. Deutsch, *Sprawiedliwość i konflikt*, w: *Rozwiązywanie konfliktów. Teoria i praktyka*, red. M. Deutsch, P.T. Coleman, Wyd. UJ, Kraków 2005, s. 56-57.

Paul Site, do którego odwołuje się Deutsch, uważa, że źródłem potrzeb są ludzkie emocje, według niego ludzie są kierowani przez emocje powiązane z potrzebami. Wyróżnia on emocje główne (pierwotne), do których zalicza strach, złość, depresję i zadowolenie oraz wtórne, których uczymy się w czasie socjalizacji⁵⁹. Emocje wtórne wywodzą się z pierwotnych lub stanowią ich kombinację, np. poczucie winy jest formą strachu, wstyd – złości, zazdrość – kombinacją strachu i złości. Site pisze:

moją tezą jest twierdzenie, że ludzkie potrzeby mają ontologiczną podstawę w emocjach, a negatywne emocje charakteryzują ludzi, gdy pojawia się zagrożenie ich życia, fizyczne organizmu lub możliwości rozwoju osobowości. Można więc stwierdzić, że ludzie mają potrzeby w warunkach lub sytuacji życiowej, która prowadzi do konieczności ukojenia cierpienia spowodowanego negatywnymi emocjami oraz która zwiększa możliwość satysfakcji stanowiącej niezbędny warunek przetrwania⁶⁰.

Strach jako emocja jest przyczyną pojawienia się potrzeby bezpieczeństwa, złość wywołuje potrzebę uznania, depresja potrzebę samooceny, radość potrzebę zabawy.

Inaczej jest w przypadku teorii konfliktu Deutscha, w której znaczenie mają przede wszystkim emocje negatywne. Jednak są one raczej przyczyną bezpośrednią, uzależnioną od innej – pośredniej, jaką jest stan niezrealizowania przez jednostkę własnych potrzeb. Jednostka najpierw odczuwa pewną depryzację potrzeby, która pobudza stan emocjonalny, a następnie jest gotowa do antagonistycznych zachowań. Taka interpretacja Deutscha miała ogromne znaczenie w formułowaniu przez niego zaleceń dotyczących rozwiązywania konfliktów.

Morton Deutsch widzi siebie przede wszystkim jako praktyka przyczyniającego się do rozwiązywania konfliktów. Dlatego koncentruje się na przyczynach, których wykrycie pozwala znaleźć właściwą metodę konstruktywnego rozwiązania konfliktu. Konflikt to proces będący wypadkową trzech wzajemnie powiązanych procesów: konkurencyjności stron konfliktu, braku zrozumienia lub niewłaściwego postrzegania stron oraz zaangażowania wynikającego z poznawczej i społecznej presji. Wymienione procesy wzmacniają cykl relacji, które generują działania i reakcje determinujące przebieg konfliktu. Emocje jako takie nie są jasno wyeksplikowane w tym procesie, ale w postaci wrogich zachowań i postaw mają swój znaczący udział w eskalacji konfliktu⁶¹, a tym samym w wyjaśnianiu sytuacji konfliktowej.

⁵⁹ Por. P. Sites, *Needs as Analogues of Emotions*, w: *Conflict: Human Needs Theory*, red. J. Burton, St. Martin Press-Macmillan, New York – London 1990; T.D. Kemper, *How many emotions are there? Wedding the social and the autonomic components*, „American Journal of Sociology”, 1987, nr 93.

⁶⁰ P. Sites, op. cit., s. 16 (tłum. A.A.M.).

⁶¹ M. Deutsch, *The Resolution of Conflict...*, s. 353.

4. Kultura emocji w ujęciu Dominique’a Moisiego

Koncepcja Dominique’a Moisiego nie jest przykładem teorii konfliktu. Jednak uwzględnia w swoich założeniach oba elementy: proces powstania i rozwoju konfliktu oraz szczególną w tym procesie, by nie stwierdzić nadrzędną, rolę emocji. Specyfiką tego podejścia jest próba wyjaśnienia zachowań społecznych w skali globalnej, a więc i tego, co czasem nazywa się konfliktem globalnym. Dlatego też powstaje pytanie: w jakim sensie myśl Moisiego przyczynia się do rozwoju teorii konfliktu, a w jakim – socjologii emocji.

Dominique Moisi jest francuskim politologiem i publicystą, wykładał na Uniwersytecie Harvarda, a także w Kolegium Europejskim w Natolinie. Obserwacja i analiza stosunków międzynarodowych ze szczególnym uwzględnieniem procesu globalizacji doprowadziły go do pewnych konkluzji związanych ze zjawiskiem nazwanym przez niego geopolityką emocji. Temat kontrowersyjny, aczkolwiek pozwalający na dalszą refleksję nad socjologią emocji.

Punktem wyjścia rozważań Moisiego jest teza o konieczności rozumienia świata poprzez wcześniejsze rozpoznanie emocji. Druga teza wynika z jego podstawowego obszaru badawczego, jakim są stosunki międzynarodowe. Otóż dziś w dobie globalizacji, która rodzi niepewność, następuje eksplozja emocji. Co więcej, swobodny przepływ dóbr ekonomicznych implikuje swobodny przepływ emocji zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Teza trzecia dotyczy znaczenia mediów, które przyczyniają się do owego procesu globalizacji emocji, gdyż docierają do każdego miejsca na ziemi, a ich różnorodność przyczynia się do wielu swobodnych interpretacji tych samych wydarzeń.

Przyjęte przez francuskiego politologa tezy zostały wzbogacone o wskazanie trzech emocji traktowanych przez niego jako naturalne w życiu człowieka. Są nimi: strach, upokorzenie i nadzieja. Emocje te są przyczyną konfliktów, np. źródłem konfliktu izraelsko-palestyńskiego, w którym obok walki o ziemię, dobrobyt i bezpieczeństwo istnieją silne emocje przenikające ten wieloletni konflikt, jakimi są upokorzenie i strach.

Moisi świadom jest trudności, jakie wynikają z przyjętych przez niego założeń w celu wyjaśnienia współczesnych konfliktów. Odwołuje się jednak do tych samych elementów, na które zwraca uwagę Turner i Stets – emocje wpływają na ludzkie postawy, a przez to na ich zachowania, mają swój udział w kształtowaniu kultury, determinują nie tylko postępowanie jednostek, ale także całych narodów. W dyskusji o relacjach między emocjami a rzeczywistością społeczną stoi po stronie emocji, to one są czynnikiem warunkującym zjawiska społeczne.

4.1. Kultura nadziei

Nadzieja jest przykładem emocji złożonej, tworzonej przez dwie podstawowe: radość i zdziwienie. Według Józefa Kozielskiego, znanego polskiego psychologa, to jedna z najważniejszych spraw człowieka. Jest nie tylko emocją, ale także pewnym fenomenem kulturowym. Stanowi rodzaj „wiatru w żagle”, dynamizującego zachowanie, zwiększa szanse sukcesu i często nadaje sens życiu. Brak tej emocji w życiu jednostki, a szczególnie stan bez nadziei, prowadzi do lęku, rozpacz i cynizmu⁶².

Nadzieja, zdaniem Moisiego, jest cechą kultury zachodniej, a aktualnie przenosi się (zjawisko indukowania emocji) z Zachodu na Wschód. Zmienia się też jej charakter, z emocji duchowej w emocję związaną z nadzieją na sukces ekonomiczny. Symbolem rozwoju nadziei na Wschodzie jest ekonomiczny rozkwit Chin i Indii, w przeciwieństwie do Japonii, która, jego zdaniem, miała utracić swą nadzieję charakterystyczną w latach 60. i 70.

Zapewne trzeba się zgodzić z politologiem, że nadzieja to motor pozwalający mieszkańcom wielkich azjatyckich mocarstw na rozwój. Jednak ponad 20 lat temu też nadzieja kazała młodym ludziom w Chinach protestować na placu Tiananmen i zabiegać nie tylko o reformy ekonomiczne, ale także o wolność słowa, prasy, zgromadzeń. Czy nadal to właśnie nadzieja pozwala przez tyle lat walczyć o wolny Tybet? Sześćdziesiąt lat chińskich rządów doprowadziło do kryzysu w okupowanym Tybecie. Represyjne działania władz i brutalne prześladowania wywołują ciągle protesty, a także samopodpalenia tybetańskich mnichów i mniszek. Czy to nadzieja pozwala im przetrwać? Jaka jest ta nadzieja – duchowa czy materialna? Tego w eseju Moisiego znaleźć już nie można.

4.2. Kultura upokorzenia

Upokorzenie pochodzi od słowa „pokora”, którego potoczna definicja oznacza przyjęcie woli innej osoby bez sprzeciwu. Upokorzenie jest więc przymusem, postawieniem kogoś w sytuacji bezsilności, niemożliwością skutecznego sprzeciwu wtedy, gdy jest bity, szykanowany, oszukiwany, wykorzystywany do zaspokajania potrzeb seksualnych oraz poczucia siły i władzy. To raczej stan emocjonalny niż emocja, w znacznie większym stopniu faktycznie odczuwana niż ujawniana. Źródło upokorzenia stanowią złość i wstyd, a te z kolei rodzą frustrację determinującą zachowania ludzi. Upokorzenie należy do grupy emocji społecznych, których podstawowe zadanie polega na regulowaniu zachowań społecznych. William

⁶² J. Kozielski, *Nadzieja – klucz do sztuki życia*, „Nauka”, 2009, nr 2, s. 7-14.

Miller widzi upokorzenie jako emocję ściśle związaną z honorem i pojawiającą się wówczas, kiedy osoba zmuszona jest rewidować swoje ambicje⁶³. Szczególny przypadek upokorzenia to upokorzenie społeczne, które ma miejsce wówczas, gdy ktoś uznaje, iż inni postrzegają jego działanie, pracę i inne aktywności jako upokarzające i poniżające.

Moisi kulturę upokorzenia dostrzega w świecie islamsko-arabskim. Przyczyn tego stanu jest wiele. Obok znacznego ubóstwa, oddalenia od nowoczesnego świata, licznych konfliktów, które czynią mieszkańców tego regionu upokorzonymi z powodu dzisiejszej słabości wobec dawnej starożytnej potęgi regionu, pogłębia ten stan terroryzm, wywołujący niepokoje i podejrzliwość mieszkańców. Kultura upokorzenia typowa dla krajów arabskich wpływa na rozwój terroryzmu, a także jest, zdaniem Moisiego, źródłem napięć pomiędzy narodami islamskimi. Zerwanie z kulturą upokorzenia polegać ma na upowszechnieniu się nadziei oraz kontaktach z kulturą europejską, szczególnie tą mającą związki ze światem islamskim (np. z kulturą niemiecką czy francuską).

Refleksja nad upokorzeniem jako przyczyną sytuacji konfliktowych wydaje się istotna, gdyż jest to stan emocjonalny, który prowadzi do frustracji, a ta z kolei może być źródłem agresji. Być może powszechność emocji upokorzenia w krajach arabskich, jak to widzi Moisi, stanowi czynnik wzbudzający zachowania agresywne, które są formą rozładowania emocji zgodnie z teorią Cosera i de facto przyczyniają się do powstania nierzeczywistego konfliktu pomiędzy światem arabskim a tak zwanym zachodnim. Brak danych empirycznych pozwalających na takie wnioskowanie, stąd teza ta pozostaje jedynie pewną koncepcją, a nie wyjaśnieniem tego konfliktu.

Czy tylko kraje arabskie doświadczają tej negatywnej emocji? Pytanie jest retoryczne, gdyż ta, jak i inne emocje, występuje w każdym społeczeństwie, a dowodów empirycznych o przewadze jej w krajach muzułmańskich trudno dostarczyć. Kultura arabska nie poddaje się cywilizacji zachodniej. Zapewne dla wielu socjologów stan upokorzenia, jeśli tylko on ma miejsce, ma raczej charakter nieuświadomionej emocji. Teza, że terroryzm jest wzmacniany przez kulturę upokorzenia, jest tezą uproszczoną. To negatywne uczucie, zgodnie z koncepcją socjologii emocji stanowi efekt społecznych i kulturowych wpływów, ale także i samo jest motorem determinującym zachowania ludzi. Współcześnie upokorzenie doświadcza wielu ludzi na całym świecie, nie podejmując jednocześnie zachowań terrorystycznych.

Upokorzenie nie jest typowe wyłącznie dla krajów arabskich. Dzisiaj dotyczy wielu ludzi na całym świecie, a szczególnie tych, którzy żyją w kulturze odpadów, bo przecież jak pisze Bauman:

⁶³ W.I. Miller, *Humiliation: And other essays on honor, social discomfort, and violence*, Cornell University Press, Ithaca, NY 1993.

kosz na śmieci, ostateczne przeznaczenie wszystkich wykluczonych jest naturalnym miejscem tych, których się nie da już wykorzystać lub nie chcą być dłużej wykorzystywani, że ludzkie współbycie to tak naprawdę gra o przetrwanie, w której ostateczną stawką jest przeżycie reszty uczestników⁶⁴.

Ci, co „trafia do kosza”, najpierw doświadczą upokorzenia.

4.3. Kultura strachu

Strach to emocja podstawowa, jej źródło tkwi w konieczności przetrwania, pojawia się w sytuacjach realnego lub wyobrażonego zagrożenia. Cechą charakterystyczną tej emocji jest jej znaczny wpływ na zachowania jednostki, a także grupy. Pod jej wpływem człowiek może zmienić postawę i zachowanie. Jednostka, odczuwając zagrożenie, dąży do jego zmniejszenia, a więc podejmuje działania, które zapewnią jej redukcję zagrożenia.

Współczesny strach dotyczy wielu aspektów naszego życia, odczuwamy go nawet przed rzeczami i sprawami, których nie widać. Boimy się wrogów, takich jak wirusy, bakterie, dziura ozonowa czy wiele innych, których nigdy nie zobaczymy, a często nie zrozumiemy. Jak pisze Moisi, kultura Zachodu to kultura strachu. Niepewność jest cechą współczesności. Pisał o tym wcześniej Bauman, Beck i wielu innych socjologów.

Europa, zdaniem Moisiego, nękana jest trzema podstawowymi lękami: strachem przed Innym, strachem przed terroryzmem oraz obawą przed podporządkowaniem się obcemu mocarstwu. Główny jednak lęk tego kontynentu to strach przed utratą władzy nad własnym losem. Podobnym emocjom ulegały także Stany Zjednoczone, szczególnie za prezydentury George’a W. Busha, dziś próbują odbudować kulturę nadziei pod kierunkiem nowego przywódcy.

Strach jest jednak emocją podstawową, a więc okazuje się potrzebny człowiekowi, żeby przetrwać. Tak więc pytanie o to, co zdarzy się, gdy on – strach – zwycięży, nie jest pytaniem uzasadnionym. Człowiek odczuwał ten stan emocjonalny zawsze i często to on pomagał mu przezwyciężać trudności i zapewnić rozwój. Jak piszą socjolodzy emocji – emocje charakteryzują różne stany – od niskiej intensywności do wysokiej. Strach silny rodzi przerażenie, zgrozę, ale nie agresję, rodzi raczej panikę niż napad. Strach na umiarkowanym poziomie jest niezbędny tak Ameryce, jak i każdej innej części świata.

Pod względem liczby lęków i obaw ani Europa, ani USA nie odbiegają od innych regionów. Ulrich Beck, analizując utopie społeczeństwa światowego, dostrzega nowy wymiar wspólnotowości, a jest nią właśnie strach. „Miejsce

⁶⁴ Z. Bauman, *Życie na przemiał*, Wyd. Literackie, Kraków 2004, s. 203-204.

wspólnoty biedy zajmuje wspólnota strachu”⁶⁵. To, co dziś łączy nie tylko Europejczyków, ale i społeczność globalną, to solidarność wynikająca z lęku przed nieznanym, przed realnymi, ale i wyimaginowanymi zagrożeniami. Biorąc pod uwagę rolę czynników biologicznych w teorii emocji, można wnioskować, że w kulturze strachu jest jakiś element obronny, społeczeństwa odczuwają strach, ale dzięki niemu poszukują sposobów na przetrwanie. Odwołując się do najbardziej ogólnej tezy socjologii emocji o biologicznym, kulturowym i poznawczym wpływie na odczuwanie i wyrażanie emocji, można stwierdzić, że strach jako emocja podstawowa pozwala na ucieczkę przed zagrożeniem, jest tak społecznie skonstruowany, że społeczeństwa pod wpływem strachu uruchamiają mechanizmy pozwalające im się ochronić, a umiejętności kognitywne ludzi umożliwiają rozpoznać strach wywołany realnym zagrożeniem od neurotycznego lęku.

4.4. Dyskusja

Esej Dominique’a Moisiego przepełniony jest prawdziwą troską o sprawy współczesnego globalnego świata. Autorem kieruje potrzeba wyjaśnienia znaczenia procesu nazwanego „geopolityką emocji”. Zapewne w niektórych częściach świata pewne emocje są silniejsze, inne słabsze, zapewne zgodnie z teorią zaraźliwości silne emocje upowszechniają się w czasie i przestrzeni. Trudno jednak zgodzić się z autorem, że trzy wymienione przez niego emocje: nadzieja, upokorzenie i strach to czynniki w znaczący sposób determinujące zachowania całych społeczeństw. Niełatwo sprawdzić empirycznie tezy francuskiego politologa. Fakt upowszechniania się emocji w przestrzeni za pomocą mediów i procesu globalizacji to co najwyżej pewne ramy interpretacyjne, pozwalające lepiej zrozumieć zachowania ludzi, ale nie jest to teoria wyjaśniająca zachowania ludzi, w tym zachowania konfliktowe. Zgodnie z tym, co pokazano w krótkiej analizie emocji w teoriach konfliktowych, należy podkreślić, że emocje, szczególnie te negatywne, albo są przyczyną, albo skutkiem konfliktów. W tym punkcie rozważania Moisiego potwierdzają taką konkluzję. Jednak model przyczynowo-skutkowy opisujący konflikt uwzględnia wiele innych czynników, które albo wzmacniają emocje, albo je niwelują.

Teoria Moisiego może zostać zinterpretowana z perspektywy socjologii emocji. Jego zdaniem, konflikty we współczesnym globalnym świecie wywołane są przede wszystkim przez zagadnienie tożsamości, a ono silnie związane jest z emocjami. Trzy emocje: strach, upokorzenie i nadzieja, zostały wybrane przez francuskiego politologa, gdyż związane są ze zjawiskiem określanym przez niego

⁶⁵ U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, tłum. S. Cieśla, Scholar, Warszawa 2002, s. 65.

jako „wiara w siebie”, a powszechne ich występowanie zaburza ten stan. Wiara w siebie jest według niego „czynnikiem decydującym o tym, w jaki sposób narody i społeczeństwa radzą sobie z wyzwaniem oraz jak odnoszą się do siebie nawzajem”⁶⁶. Emocje są więc kluczem do wyjaśnienia współczesnych konfliktów. Brak wiary w siebie rodzi emocje nadziei, strachu i upokorzenia, a te z kolei decydują o zachowaniach ludzi i zjawiskach społecznych.

Zgodnie z założeniami socjologii emocji, to właśnie one wpływają na decyzje ludzi, a ci mogą być albo świadomi, albo nieświadomi tego wpływu. Co prawda w ponowoczesnym świecie idea oświeceniowa człowieka racjonalnego jest podważana, jednak nawet sami teoretycy emocji zgadzają się, że racjonalność i emocje są ze sobą ściśle powiązane i nie można ich analitycznie rozdzielić. Tak więc koncepcja Moisiego – geopolityka emocji – to nowe spojrzenie na emocje, ale nie jest niczym nowym w refleksji nad konfliktem, który od lat analizowany był przez socjologów jako złożone zjawisko społeczno-psychologiczne.

Podsumowanie

W niektórych teoriach konfliktu emocje traktowane są jako jedno ze źródeł napięć i sporów⁶⁷. Interdyscyplinarność podejść analizujących konflikt sprawia, że nie można znaleźć koncepcji, która jedynie w emocjach doszukuje się przyczyn konfliktów i ich wpływu na przebieg relacji antagonistycznych. Emocje mogą być bezpośrednią przyczyną sporów, ale same wynikają z innych – pośrednich warunków, takich jak deprivacja potrzeby, brak dostępu do źródeł czy odmienności punktu widzenia na daną sprawę. Wyjaśnić więc konflikt tylko przez analizę stanów emocjonalnych ludzi raczej nie sposób.

Emocje w teoriach konfliktu pojawiają się jako jedna z wielu przyczyn, choć należy podkreślić, że stopień znaczenia tego czynnika uzależniony jest od poszczególnych perspektyw teoretycznych. W teoriach konfliktu każdy konflikt rozumiany jest jako zjawisko społeczne zdeterminowane wieloma zmiennymi wewnętrznymi (wewnątrz systemu), jak również zewnętrznymi (w relacji z szerszym otoczeniem). Emocje to tylko jeden z wielu elementów, w żadnej ze znanych koncepcji nie jest uznawany za najważniejszy. Co prawda ludzie, doświadczając pozytywnych emocji, mniej chętnie wkraczają w sporne sytuacje, ale emocje mają swoją dynamikę, która sprawia, że jeden bodziec w otoczeniu zamieni pozytywne nastawienie na pejoratywne. Teoria konfliktu, szczególnie w ujęciu psychologów społecznych, pozwala na lepsze zrozumienie tego zjawiska, gdyż ujawnia

⁶⁶ D. Moisi, *Geopolityka emocji*, WN PWN, Warszawa 2012, s. 21.

⁶⁷ Na przykład w teorii Randalla Collinsa, który uważa, że energia emocjonalna jest siłą determinującą interakcje.

wpływ emocji (choć czasem są one ukryte w postawach) na powstanie, przebieg i możliwość jego rozwiązania. Na pewno przyczynia się do lepszego zrozumienia konfliktów interpersonalnych i tych w małych grupach. Makrospołeczne zaś wymagają omówienia wielu dodatkowych zagadnień, takich jak historia, tożsamość, interesy, potrzeby, wartości, które mają swój znaczący udział w tym zjawisku. Socjologia emocji ma znaczenie w interpretacji konfliktów społecznych, jednak nie jest perspektywą badawczą w wystarczający sposób wyjaśniającą konflikty niezależnie od ich rodzaju, siły czy społecznego znaczenia. Nauka o konfliktach wymaga znacznie szerszego spojrzenia na ten społeczny problem. Dlatego spojrzenie Dominique'a Moisiego zachęca do refleksji nad rolą emocji we współczesnym społeczeństwie i typowych dla niego konfliktach. Nie wystarcza jednak do pełnego wyjaśnienia tak emocji, jak i konfliktu. Teoria konfliktu pozwala na rozbudowanie socjologicznej teorii emocji, ale socjologia emocji sama w sobie nie wyjaśnia problemu, jakim jest konflikt społeczny.

Literatura

- Allport G., *The nature of prejudice*, Addison-Wesley, Cambridge MA 1954.
- Allred K.G., *Złość i odwet w konflikcie. Znaczenie atrybucji*, w: *Rozwiązywanie konfliktów. Teoria i praktyka*, red. M. Deutsch, P.T. Coleman, Wyd. UJ, Kraków 2005.
- Azar E.E., *The Management of Protracted Social Conflict. Theory and Cases*, Dartmouth Publishing Company Ltd Aldershot, Aldershot 1990.
- Babiuch-Luxmoore J., *Kościół i społeczeństwo w powojennej Europie Wschodniej*, w: *W biegu czy zawieszeniu? Ludzie i instytucje w procesie zmian*, red. A. Frieske, W. Morawski, Wyd. Instytutu Socjologii UW, Warszawa 1994.
- Bauman Z., *Życie na przemił*, Wyd. Literackie, Kraków 2004.
- Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Wyd. Literackie, Kraków 2006.
- Beck U., *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, tłum. S. Cieśla, Scholar, Warszawa 2002.
- Bernstein B., *Socjolingwistyka a społeczne problemy kształcenia*, w: *Język i społeczeństwo*, wybrał i wstępem opatrzył M. Głowiński, Czytelnik, Warszawa 1980.
- Białyszewski H., *Teoretyczne problemy sprzeczności i konfliktów społecznych*, PWN, Warszawa 1983.
- Boulding K.L., *Future Directions in Conflict and Peace Studies*, w: *Conflict: Readings in Management and Resolution*, red. J. Burton, F. Dukes, The Macmillan Press, London 1990.
- Collins R., *Conflict Sociology. Toward an Explanatory Science*, Academic Press, New York 1975.
- Collins R., *Interaction Ritual Chains*, „European Journal of Sociology”, 2006, 47(3), s. 446-451.
- Coser L., *Funkcje konfliktu społecznego*, tłum. S. Burdziej, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2009.
- Coser L., *Społeczne funkcje konfliktu*, w: *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, PWN, Warszawa 1975.
- Deutsch M., *The Resolution of Conflict. Constructive and Destructive Processes*, Yale University Press, New Haven – London, s. 5-7.
- Deutsch M., *Sprawiedliwość i konflikt*, w: *Rozwiązywanie konfliktów. Teoria i praktyka*, red. M. Deutsch, P.T. Coleman, Wyd. UJ, Kraków 2005.
- Ekman P., Friesen W.V., *Constants across cultures in the face of emotion*, „Journal of Personality and Social Psychology”, 1971, 17, s. 124-129.

- Hirszowicz M., *Stąd ale dokąd. Społeczeństwo u progu nowej ery*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007.
- Jasińska-Kania A., *Socjologiczne odkrywanie emocji*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2006, t. L, nr 1-2.
- Jasińska-Kania A., *Trzy podejścia do źródeł konfliktów etnicznych i narodowych*, w: *Trudne sąsiedztwa. Z socjologii konfliktów narodowościowych*, red. A. Jasińska-Kania, Wyd. Nauk. Scholar, Warszawa 2001.
- Kemper T.D., *How many emotions are there? Wedding the social and the Autonomic Components*, „American Journal of Sociology”, 1987, nr 93.
- Kossowska M., *Emocja a uprzedzenia, czyli jakie emocje wzmacniają, a jakie osłabiają siłę uprzedzeń u osób autorytarnych*, w: *Konflikty międzygrupowe. Przejawy, źródła i metody rozwiązywania*, red. K. Skarżyńska, U. Jakubowska, J. Wasilewski, Wyd. Academica SWPS, Warszawa 2007.
- Kozielecki J., *Nadzieja – klucz do sztuki życia*, „Nauka”, 2009, nr 2, s. 7-14.
- Maruszewski T., *Psychologia poznania. Sposoby rozumienia siebie i świata*, Gdańskie Wyd. Psychologiczne, Gdańsk 2003.
- Miller W.I., *Humiliation: And other essays on honor, social discomfort, and violence*, Cornell University Press, Ithaca, NY 1993.
- Moisi D., *Geopolityka emocji*, WN PWN, Warszawa 2012.
- Psychologia. Podręcznik akademicki*, red. J. Strelau, D. Doliński, Gdańskie Wyd. Psychologiczne, Gdańsk 2008.
- Schellenberg J.A., *The Science of Conflicts*, Oxford University Press, New York – Oxford 1982.
- Simmel G., *Conflict. The Web of Group-Affiliation*, The Free Press, New York – London 1955.
- Simmel G., *Socjologia*, WN PWN, Warszawa 2005.
- Simmel G., *Spór*, w: G. Simmel, *Pisma socjologiczne*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2008.
- Sites P., *Needs as Analogues of Emotions*, w: *Conflict: Human Needs Theory*, red. J. Burton, St. Martin Press-Macmillan, New York – London 1990.
- Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, wydanie nowe, WN PWN, Warszawa 2002.
- Sztompka P., *Wprowadzenie*, w: *Socjologia codzienności*, red. P. Sztompka, M. Boguni-Borowska, Wyd. Znak, Kraków 2008.
- Turner J.H., *Struktura teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa 1985.
- Turner J.H., *Struktura teorii socjologicznej*, wydanie nowe, WN PWN, Warszawa 2006.
- Turner J.H., Stets J.E., *Socjologia emocji*, WN PWN, Warszawa 2009.
- Wojcieszke B., *Procesy oceniania ludzi*, Wyd. Nakom, Poznań 1991.

Conflict in society and human emotions

Summary. Conflict, as both a social phenomenon and a subject of scientific research, is deeply tied with emotions. The role of emotions in conflict situations is stressed by many researchers and analysts of social life, who distinguish their impact on direct and indirect causes of conflicts, on the conflict development, as well as, the conflict resolution. The main objective of the article is to interpret the theory of social conflicts by taking into account the concept of the sociology of emotions. The authors of the book “*The Sociology of Emotions*”, J. H. Turner and J. E. Stets, made a theoretical analysis of emotions considering many sociological approaches. However, they left the theory of conflict out, without any explanation. As a result, the main research questions raised in the article are as follows: to what extent does the theory of conflict explain emotional dynamics; and how do emotions determine the degree of conflict explosion and its occurrence? The key reason to take a look at such an analysis was the book written by Dominique Moisi – *The Geopolitics of Emotion. How Cultures of Fear Humiliation, and Hope Are Reshaping the World*. The author assumes, that to understand the contemporary world and its conflicts, one must identify the meaning of emotions.

Key words: conflict, emotions, dynamics of emotions, dynamics of conflict